

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 czerwca 2017r.

Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Agnieszka Stachurska
Protokolant:	Małgorzata Nakielska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 20 czerwca 2017r. w Warszawie

sprawy A. K. (1)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W.

z udziałem (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.

o podleganie ubezpieczeniom społecznym

na skutek odwołania A. K. (1)

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W.

z dnia 2 marca 2016 roku, numer: (...)

1. zmienia zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyjmuje, że A. K. (1) jako pracownik u płatnika składek (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu i chorobowemu od 27 lipca 2015 roku;

2. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. na rzecz A. K. (1) kwotę 4.800 zł (cztery tysiące osiemset złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

UZASADNIENIE

A. K. (1) w dniu 18 kwietnia 2016r. włożyła za pośrednictwem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. odwołanie od decyzji z dnia 2 marca 2016r., nr (...), zarzucając jej:

- błąd w ustaleniach faktycznych poprzez stwierdzenie, że „ubezpieczona świadczyła pracy na rzecz firmy (...) Sp. z o.o. w ramach zawartej umowy o pracę, ale współpracowała ze swoim bratem w ramach pozarolniczej działalności gospodarczej” i w konsekwencji błędne przyjęcie, że zawarta między ubezpieczoną a płatnikiem umowa o pracę miała charakter pozorny, podczas gdy z dokumentacji przedstawionej do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych wynika, że zatrudnienie takiego charakteru nie miało;
- naruszenie prawa materialnego, tj. art. 58 § 2 k.c. w zw. z art. 300 k.p., poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, podczas gdy kwota wynagrodzenia uzgodniona z pracodawcą wynikała z kompetencji

ubezpieczonej, planowanych dla spółki przychodów i oszczędności, a ponadto motywem zatrudnienia ubezpieczonej było poszukiwanie przez spółkę odpowiedniego pracownika.

Formułując wskazane zarzuty ubezpieczona wniosła o zmianę zaskarżonej decyzji poprzez ustalenie, że jako pracownika u płatnika składek (...) Sp. z o.o. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 27 lipca 2015r.

W uzasadnieniu odwołania pełnomocnik ubezpieczonej wskazał, że ubezpieczona nie zgadza się ze stanowiskiem organu rentowego wyrażonym w skarżonej decyzji co do pozorności umowy o pracę. Zaznaczył, że ubezpieczona wykonywała pracę w sposób podporządkowany, a jej przełożonym był prezes zarządu spółki T. K., który po zawarciu umowy o pracę wdrożył ją w standardy obsługi klienta spółki oraz sposoby i terminy wykonania merytorycznej pracy, wydawał jej również polecenia. Ponadto T. K. nadzorował pracę ubezpieczonej, kontrolując m.in. wykonanie i poprawność jej pracy. W ocenie pełnomocnika przedłożone w postępowaniu wyjaśniającym dokumenty w postaci korespondencji e-mailowej, raporty sporządzone przez ubezpieczoną oraz faktury wystawiane klientom spółki za tłumaczenia, potwierdzają faktyczne świadczenie pracy przez ubezpieczoną. Pełnomocnik wskazał również, że zadaniem ubezpieczonej było stworzenie w spółce profesjonalnego biura tłumaczeń. Ubezpieczona w dużej mierze skupiała się więc na rozeznaniu rynku tłumaczeniowego oraz na zaplanowaniu i skalkulowaniu takiej działalności. Płatnik składek zatrudniając ubezpieczoną kierował się jej kompetencjami w zakresie tłumaczeń oraz znajomością branży, a także zdolnościami organizacyjnymi i menadżerskimi, popartymi doświadczeniem zawodowym. Sam zaś fakt, że ubezpieczona i prezes zarządu spółki (...) są spokrewnieni, nie może oznaczać, że zatrudnienie miało charakter pozorny, tym bardziej, że spółka zatrudnia innych pracowników - członków rodziny oraz znajomych. Pełnomocnik ubezpieczonej podniósł także, że niezatrudnienie przez płatnika dodatkowego pracownika w okresie niezdolności ubezpieczonej do pracy nie ma znaczenia, gdyż jej obowiązki przejęli inni pracownicy spółki, a pracodawca czeka na powrót ubezpieczonej do pracy po urlopie macierzyńskim. Mając na względzie wskazane okoliczności pełnomocnik zakwestionował uznanie przez organ rentowy przypadku ubezpieczonej jako skrajnie naruszający zasady współżycia społecznego. Podkreślił, że przerwa w wykonywaniu obowiązków pracowniczych nie była spowodowana złą wolą ubezpieczonej, ale niepomyślnym przebiegiem ciąży (odwołanie z dnia 14 kwietnia 2016r., k. 2-17 a.s.).

W odpowiedzi na odwołanie z dnia 16 maja 2016r. **Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W.** wniósł o oddalenie odwołania A. K. (1) na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c.

Uzasadniając swe stanowisko w sprawie pełnomocnik organu rentowego wskazał, że w toku postępowania wyjaśniającego ustalono, że ubezpieczona została zgłoszona do ubezpieczeń społecznych z dniem 27 lipca 2015r. w związku z umową o pracę zawartą w dniu 1 lipca 2015r. na czas nieokreślony, w pełnym wymiarze czasu pracy, za wynagrodzeniem 10.000 zł netto, na stanowisku tłumacz i koordynator ds. rynków wschodnich. Natomiast w dniu 14 września 2015r. nastąpiła niezdolność do pracy w związku z ciążą. W ocenie organu rentowego, zatrudnienie ubezpieczonej na takich warunkach jak wskazane, powinno zostać uznane za sprzeczne z zasadami współżycia

społecznego. Organ rentowy podkreślił, że płatnik składek nie miał powodu aby zatrudniać ubezpieczoną, gdyż powierzone jej stanowisko nie istniało przed zawarciem z nią umowy o pracę, a w okresie niezdolności ubezpieczonej do pracy jej obowiązki przejęli inni pracownicy i nikt nie został zatrudniony na jej miejsce. Ponadto organ rentowy zaznaczył, że ubezpieczona jeszcze przed zatrudnieniem wykonywała zlecenia na rzecz płatnika składek i nic nie wskazuje, aby zaistniała potrzeba jej zatrudnienia, skoro mogła kontynuować wykonywanie pracy na podstawie dotychczasowych umów. Organ rentowy zwrócił również uwagę na sprzeczności w informacjach dotyczących wykonywania pracy przez ubezpieczoną, które dotyczyły jej czasu pracy, a także widniejących w korespondencji danych odpowiadających wpisowi ubezpieczonej do (...). Ponadto organ rentowy wskazał, że w jego ocenie płatnik składek nie posiadał wystarczających środków finansowych do zatrudnienia ubezpieczonej za wynagrodzeniem rzędu 10.000 zł netto.

We wskazanych okolicznościach, zgodnie ze stanowiskiem organu rentowego, zawarcie umowy o pracę między ubezpieczoną, a płatnikiem składek - spółką, w której prezesem zarządu jest osoba spokrewniona z ubezpieczoną, nie

było motywowane odpłatnym świadczeniem pracy, lecz uzyskaniem świadczeń z ubezpieczeń społecznych (odpowiedź na adiuoalanie z dnia 16 maja 2016r., k. 283-285 a.s.).

Na rozprawie w dniu 20 czerwca 2017r. T. K., działający w imieniu zainteresowanej (...) **Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W.** oświadczył, że nie zgadza się z zaskarżoną decyzją Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (protokół rozprawy z dnia 20 czerwca 2017r., k. 741 a.s.).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Zainteresowana (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością została zarejestrowana w Krajowym Rejestrze Sądowym w dniu 1 lutego 201 Or. Jej siedziba znajduje się w W. przy ul. (...). Większościowym współnikiem, posiadającym 95 udziałów o łącznej wartości 47.500 zł, jest T. K., brat ubezpieczonej, który ponadto pełni funkcję prezesa zarządu spółki i jest uprawniony do jej reprezentacji. Drugim współnikiem w spółce jest M. K. (1), brat T. K. i ubezpieczonej, posiadający 5 udziałów o wartości 2.500 zł (informacja odpowiadająca odpisowi aktualnemu z

rejestrze przedsiębiorców, k. 307-313nania T. K., protokół skrócony rozprawy z dnia 20 czerwca 2017r., k. 744 - 747 a.s. oraz nagranie rozprawy z dnia 20 czerwca 2017r., płyta CD - k. 748 a.s.).

Przedmiotem działalności zainteresowanej spółki jest głównie świadczenie usług w zakresie pomocy konsularnej oraz usług turystycznych, obejmujących m.in. organizację wycieczek zagranicznych. W ramach prowadzonej działalności spółka korzystała z usług tłumaczy w zakresie różnych języków obcych, celem tłumaczenia lub legalizacji dokumentów (apostille). Tłumacze współpracowali ze spółką na podstawie umów zlecenia albo umów o dzieło. Wiązało się to dla spółki ze znacznymi kosztami (zeznania T. K., protokół skrócony rozprawy z dnia 20 czerwca 2017r., k. 744 - 747 a.s. oraz nagranie rozprawy z dnia 20 czerwca 2017r., płyta CD - k. 748 a.s., protokół kontroli ZUS z załącznikami, k. 13-20 a.s.).

Z prowadzonej działalności (...) Sp. z o.o. uzyskała:

- w roku 2013: przychody w kwocie 7.853.140,71 zł oraz zysk netto w wysokości 320.431,53 zł;
- w roku 2014: przychody w kwocie 6.442.677,48 zł oraz zysk netto w wysokości 123.738,66 zł;
- w roku 2015 przychody w kwocie 2.942.079,64 zł oraz zysk netto w wysokości 8.601,10 zł (deklaracja PIT-8, k. 31-39 a.r., sprawozdanie finansowe (...) Sp. z o.o. za 2014r., k. 28-34 a.r., rachunek zysków i strat za rok 2015r., k. 642-643 a.s., rachunek zysków i strat za rok 2014, k. 640 - 641 a.s.).

A. K. (1) posiada wykształcenie wyższe. W dniu 20 maja 2008r. ukończyła studia magisterskie w zakresie filologii ukraińskiej na Wydziale Lingwistyki Stosowanej i Filologii Wschodniosłowiańskich Uniwersytetu (...). W lutym 2009r. ukończyła również studia podyplomowe w zakresie podstaw prawa ukraińskiego na (...) Uniwersytecie (...). Ubezpieczona posiada tytuł tłumacza przysięgłego języka ukraińskiego, została wpisana na listę tłumaczy przysięgłych Ministra Sprawiedliwości z dniem 22 kwietnia 201 Or. (dyplomy

ukończenia studiów, k. 74-75 a.r., zaświadczenie i świadectwo nabycia uprawnień z Ministerstwa Sprawiedliwości, k. 76-77 a.r., zeznania A. K. (1), protokół skrócony rozprawy z dnia 20 czerwca 2017r., k. 742 - 744 a.s. oraz nagranie rozprawy z dnia 20 czerwca 2017r., płyta CD - k. 748 a.s.).

Po ukończeniu studiów magisterskich A. K. (1) podjęła pracę w Firmie (...) Spółka Jawna w W., gdzie w okresie od 29 maja 2008r. do 31 grudnia 2008r. była zatrudniona na pełny etat, na stanowisku asystentki działu księgowego, a następnie od 1 stycznia 2009r. do 31 grudnia 201 lr. pracowała jako specjalista ds. administracyjno-kadrowych. W międzyczasie, w 2011 roku, współpracowała z (...) Sp. z o.o. świadcząc na jej rzecz usługi z zakresu tłumaczeń na język ukraiński oraz z języka ukraińskiego, na podstawie zawieranych comiesięcznie umów o dzieło. Od 1 listopada 2011r. ubezpieczona rozpoczęła prowadzenie pozarolniczej działalności gospodarczej pod firmą (...) w ramach której świadczyła usługi tłumaczenia. Niektóre z usług realizowała na rzecz zainteresowanej spółki z tym, że miała swobodę

odnośnie sposobu realizacji prac i miejsca. Sama decydowała wówczas, czy przyjmie zleconą pracę do wykonania, czy odpowiada jej termin wykonania usługi oraz stawka za usługę. Wielokrotnie sama określała termin realizacji pracy, którą wykonywała poza siedzibą spółki, w miejscu dowolnym przez siebie ustalonym (akta rentowe: protokół kontroli ZUS, k. 13-16 a.r., świadectwo pracy, k. 64 a.r., księga przychodów i rozchodów za rok 2015, 20-47 a.s., zeznania A. K. (1), protokół skrócony rozprawy z dnia 20 czerwca 2017r., k. 742 - 744 a.s. oraz nagranie rozprawy z dnia 20 czerwca 2017r., płyta CD - k. 748 a.s.).

Wiosną 2015 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych przeprowadził w (...) Sp. z o.o. kontrolę w zakresie prawidłowości i rzetelności obliczania składek na ubezpieczenia społeczne oraz innych składek, a także zgłaszania do ubezpieczeń społecznych i zdrowotnych. W wyniku przeprowadzonej kontroli organ rentowy stwierdził nieprawidłowości w zgłoszeniach do ubezpieczeń społecznych oraz nieprawidłowości w deklaracjach co do podstawy wymiaru składek osób wykonujących na rzecz spółki umowy cywilnoprawne, w tym A. K. (1), za okres od stycznia do października 2011r. (protokół kontroli ZUS z załącznikami, k. 13-20 a.r.).

T. K. planował rozszerzyć działalność zainteresowanej spółki o usługi w zakresie tłumaczeń. Motywem tej decyzji były wysokie koszty obsługi spółki w tym zakresie przez podmioty zewnętrzne. W dalszej perspektywie chciał również, aby spółka zajmowała się organizowaniem wycieczek i wyjazdów do krajów wschodnich. W tym celu zamierzał utworzyć biuro i znaleźć osobę, która zajęłaby się obsługą i koordynacją jego pracy. Zwrócił się w tej kwestii o pomoc do ubezpieczonej, która poleciła do pracy w spółce A. K. (2) i M. W., koleżanki ze studiów. Rozmowy rekrutacyjne z ww. osobami odbyły się w połowie czerwca 2015r. Ostatecznie T. K. chciał zatrudnić M. W. na podstawie umowy o pracę, na stanowisku koordynatora do spraw rynków wschodnich, za kwotę około 10.000 zł brutto, lecz ta, choć początkowo była zainteresowana pracą, odmówiła z powodów rodzinnych. Ponieważ T. K. zależało na możliwie najszybszym uruchomieniu biura, a ubezpieczona czuła się odpowiedzialna za to, że osoba przez nią polecona nie zdecydowała się podjąć zatrudnienia, strony porozumiały się i ustaliły, że to A. K. (1) podejmie zatrudnienie w spółce (zeznania świadka M. K. (2) - nagranie rozprawy, k. 647 a.s., zeznania świadków A. K. (2): k. 733v-734v, M. W., k. 734v-735 a.s., zeznania A. K. (1), protokół skrócony rozprawy z dnia 20 czerwca 2017r., k. 742 - 744 a.s. oraz nagranie rozprawy z dnia 20 czerwca 2017r., płyta CD - k. 748 a.s., zeznania T. K., protokół skrócony rozprawy z dnia 20 czerwca 2017r., k. 744 - 747 a.s. oraz nagranie rozprawy z dnia 20 czerwca 2017r., płyta CD - k. 748 a.s.).

W dniu 1 lipca 2015r. A. K. (1) zawarła z (...) Sp. z o.o. w W. umowę o pracę na stanowisku tłumacza i koordynatora ds. rynków wschodnich, za wynagrodzeniem 10.000 zł netto. W umowie ustalono również, że ubezpieczona miała wykonywać pracę: a) w siedzibie firmy, b) w każdym innym miejscu wskazanym przez pracodawcę oraz c) zdalnie. Ponadto w umowie został ustalony pełny wymiar czasu pracy ubezpieczonej z zastrzeżeniem, że dzienny czas pracy pracownika miał być wyznaczony wymiarem zadań i być samodzielnie kształtowany w taki sposób, aby uwzględniał podstawowe normy czasu pracy określone w Kodeksie pracy. W skład zakresu obowiązków ubezpieczonej weszło: tłumaczenie zwykłe, przysięgłe, specjalistyczne; przygotowywanie i realizacja planów i projektów; budowanie bazy klientów oraz ich bieżąca

obsługa; nawiązywanie, utrzymywanie kontaktów z klientami oraz prowadzenie z nimi korespondencji; przygotowywanie ofert handlowych; negocjowanie umów; weryfikacja i analiza dokumentów; zarządzanie powierzonymi projektami; kreowanie wizerunku firmy oraz inne prace zlecone przez pracodawcę (umowa o pracę z 1 lipca 2015r., k. 65-66 a.r). Zakres obowiązków A. K. (1) został rozszerzony na podstawie aneksu do umowy o pracę z dnia 1 września 2015r. o następujące zadania: rozeznanie i kalkulacja co do opłacalności wprowadzenia franczyzy związanej z działalnością tłumaczeniową i opłacalności wejścia na rynek tłumaczeniowy jako odrębny podmiot oraz rozszerzenia działalności w zakresie tłumaczeń; prowadzenie procesu rekrutacyjnego i rozmów w celu nawiązania współpracy z tłumaczami; przyjmowanie dokumentów od klientów w celu ich przetłumaczenia oraz wydawania zrobionych tłumaczeń; prowadzenie korespondencji z klientami w celu poprawnej realizacji zleconych tłumaczeń; koordynacja przebiegu procesu realizacji tłumaczeń; dbanie o dobry kontakt oraz poprawne warunki współpracy pomiędzy tłumaczami a biurem oraz koordynacja zespołu osób zajmujących się obsługą tłumaczeniową, doradzanie

i wsparcie procesu wprowadzania nowych usług związanych z tłumaczeniami (aneks do umowy o pracę z dnia 1 września 2015r., k. 67 a.r.).

Wraz z umową o pracę strony stosunku pracy podpisały również umowę o zachowaniu poufności nr (...) (umowa o poufności, k. 68 - 69 a.r.).

Ubezpieczona została skierowana przez zainteresowaną spółkę na badanie wstępne. Badania okresowe przeprowadzone w dniu 30 lipca 2015r. oraz badania wstępne przeprowadzone w dniu 31 lipca 2017r. potwierdziły jej zdolność do pracy na stanowisku tłumacza i koordynatora biura. Ponadto ubezpieczona odbyła szkolenie w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy pod koniec sierpnia 2015r. (orzeczenie lekarskie nr 97, k. 70 a.r., protokół badania okresowego, k. 71 a.r., zaświadczenie o odbyciu szkolenia BHP, k. 72 a.r.).

Ubezpieczona, zgodnie z ustaleniami z umowy o pracę, rozpoczęła pracę w zainteresowanej spółce od dnia 27 lipca 2015r. Przyczyną tego stanu rzeczy były inne zobowiązania wobec klientów, które ubezpieczona jako prowadząca działalność gospodarczą musiała zrealizować przed rozpoczęciem pracy (zeznania A. K. (1), protokół skrócony rozprawy z dnia 20 czerwca 2017r., k. 742 - 744 a.s. oraz nagranie rozprawy z dnia 20 czerwca 2017r., płyta CD - k. 748 a.s., zeznania T. K., protokół

skrócony rozprawy z dnia 20 czerwca 2017r., k. 744 - 747 a.s. oraz nagranie rozprawy z dnia 20 czerwca 2017r., płyta CD - k. 748 a.s., zeznania świadka M. K. (2) - nagranie protokołu rozprawy, k. 647 a.s.).

Po podjęciu pracy na podstawie umowy o pracę ubezpieczona realizowała zadania określone w umowie o pracę i w aneksie do umowy o pracę. Zajmowała się przede wszystkim dokonywaniem tłumaczeń ustnych i pisemnych w ramach bieżących zleceń klientów spółki. W tym zakresie ubezpieczona utrzymywała z klientami kontakt e-mailowy, za pośrednictwem którego przekazywała im dokumenty i potwierdzała wykonanie zleceń. Ponadto, jeśli była taka potrzeba jeździła na spotkania z klientami bądź obsługiwała ich w siedzibie spółki. Za wykonane przez ubezpieczoną tłumaczenia spółka wystawiała klientom faktury VAT, które były sporządzane przez M. K. (2). Stawka za tłumaczenie, termin wykonania usługi oraz samo przyjęcie usługi tłumaczenia do realizacji nie były przedmiotem dowolnych ustaleń ubezpieczonej. W tym zakresie decyzje wiążące, do których ubezpieczona musiała się stosować, podejmował będący jej przełożonym prezes zarządu spółki T. K. (repertorium czynności tłumacza przysięgłego, k. 323-490 a.s., faktury VAT, k. 56-84 a.s., wydruki korespondencji, e-mail k. 85-138 a.s., zeznania świadka M. K. (2) - nagranie protokołu rozprawy, k. 647 a.s., oświadczenie M. K. (2), k. 232 a.s., zeznania A. K. (1), protokół skrócony rozprawy z dnia 20 czerwca 2017r., k. 742 - 744 a.s. oraz nagranie rozprawy z dnia 20 czerwca 2017r., płyta CD - k. 748 a.s., zeznania T. K., protokół skrócony rozprawy z dnia 20 czerwca 2017r., k. 744 - 747 a.s. oraz nagranie rozprawy z dnia 20 czerwca 2017r., płyta CD - k. 748 a.s.).

Po rozpoczęciu zatrudnienia, ubezpieczona jako koordynator biura w pierwszej kolejności zajęła się rozeznaniem rynku oraz poszukiwaniem tłumaczy, którzy byliby zainteresowani podjęciem współpracy ze spółką. Ubezpieczona sporządziła dokumenty obrazujące sytuację na rynku tłumaczeń w najbliższym regionie, takie jak lista tłumaczy potencjalnie zainteresowanych współpracą ze spółką oraz wykaz ich specjalności. Przygotowała również projekty umów o współpracy z tłumaczami. W kwestii współpracy tłumaczy ze spółką ubezpieczona brała pod uwagę m.in. franczyzę na rzecz większego biura tłumaczeń. Ubezpieczona rozmawiała na ten temat z bratem, sporządziła dla niego raport zawierający listę biur tłumaczeń, z którymi zainteresowana spółka mogłaby podjąć taką

współpracę oraz przygotowała wstępne projekty umów. Ostatecznie, po analizach, ubezpieczona wraz z bratem T. K. stwierdzili, że taki wariant nie jest dla spółki opłacalny. Ubezpieczona dodatkowo kontaktowała się z tłumaczami, m.in. z A. K. (2) i M. W.. Druga z wymienionych osób zrealizowała w sierpniu 2015r. na rzecz spółki dwa zlecenia, ale nie była zainteresowana dalszą współpracą, gdyż nie odpowiadały jej warunki finansowe (projekty umów, k. 139-147 a.s. i k. 170-175 a.s., lista e-mailowa, k. 176-184 a.s., lista kontaktów, k. 185-189 a.s., informacje dot. rynku tłumaczeń w regionie, k. 190-199 a.s., informacja dot. franczyzy wraz z listą potencjalnych klientów, k. 200-212 a.s., projekt umowy o współpracę, k. 213-229 a.s., oświadczenie M. K. (2), k. 232 a.s., zeznania świadka A. K. (2), k. 733v-734v, zeznania świadka M. W., k. 734v-735 a.s., zeznania A. K. (1), protokół skrócony rozprawy z dnia 20 czerwca 2017r., k. 742 -

744 a.s. oraz nagranie rozprawy/ z dnia 20 czerwca 2017r., płyta CD - k. 748 a.s., zeznania T. K., protokół skrócony rozprawy z dnia 20 czerwca 2017r., k. 744 - 747 a.s. oraz nagranie rozprawy z dnia 20 czerwca 2017r., płyta CD - k. 748 a.s.).

Ubezpieczona przygotowała również materiały szkoleniowe dotyczące tłumaczeń - ich rodzajów, sposobów wdrożenia, specyfiki zawodu tłumacza, sytuacji na rynku usług tłumaczeń. Materiały miały zostać użyte na szkoleniu dla pracowników zainteresowanej spółki, które zostało zaplanowane na luty 2016r. Osobą, która to szkolenie miała przeprowadzić była A. K. (1), jednak z uwagi na nieobecność w pracy, o przeprowadzenie szkolenia ubezpieczona zwróciła się do E. K.. Dodatkowe obowiązki ubezpieczonej związane były z organizacją sprzedaży nieruchomości na wschodzie oraz organizacją wyjazdów w tym kierunku (dokumenty szkoleniowe, k. 149-169 oraz k. 494 - 575 a.s., zeznania świadka E. K. - nagranie protokołu rozprawy, k. 647 a.s., zeznania A. K. (1), protokół skrócony rozprawy z dnia 20 czerwca 2017r., k. 742 - 744 a.s. oraz nagranie rozprawy z dnia 20 czerwca 2017r., płyta CD - k. 748 a.s., oświadczenie M. K. (2), k. 232 a.s.).

A. K. (1) wykonywała pracę w godzinach od 7:30 do 15:30. Praca odbywała się co do zasady w siedzibie spółki przy ul. (...) w W., czasem ubezpieczona pracowała też w siedzibie klienta, jeśli było to podyktowane koniecznością przeprowadzenia tłumaczenia ustnego bądź potrzebą dostarczenia klientowi dokumentów.

T. K. wydawał ubezpieczonej polecenia, ustalił jej godziny pracy, kontrolował wykonanie przez nią zleceń. Ubezpieczona miała częsty kontakt z bratem, co najmniej raz w tygodniu. Zazwyczaj w poniedziałki spotykali się i omawiali zadania do wykonania na najbliższy tydzień. Ponadto ubezpieczona miała obowiązek sporządzania cotygodniowych raportów z wykonanej pracy, w których zamieszczała informacje odnośnie tego, czy zlecenie zostało zrealizowane i ile czasu to zajęło oraz czy klient był zadowolony. W przypadku tłumaczeń raporty obejmowały również stawki zastosowane przez ubezpieczoną, a T. K. sprawdzał, czy były one zgodne ze stawkami ustalonymi przez niego. Raporty te były T. K. przedstawiane w każdy piątek w wersji elektronicznej za pośrednictwem sieci komputerowej (zeznania świadków: M. K. (2) i E. K. - nagranie protokołu rozprawy, k. 647 a.s., zeznania A. K. (1), protokół skrócony rozprawy z dnia 20 czerwca 2017r., k. 742 - 744 a.s. oraz nagranie rozprawy z dnia 20 czerwca 2017r., płyta CD - k. 748 a.s., zeznania T. K., protokół skrócony rozprawy z dnia 20 czerwca 2017r., k. 744 - 747 a.s. oraz nagranie rozprawy z dnia 20 czerwca 2017r., płyta CD - k. 748 a.s.).

Za wykonaną pracę ubezpieczona otrzymywała wynagrodzenie przelewem w kilku transzach. Obejmowało ono łączną kwotę zgodnie z wysokością ustaloną w umowie o pracę (formularz obliczeniowy PIT-4 za okres lipiec-listopad, k. 79-87 a.s., potwierdzenia przelewów, k. 89- 109 a.r.).

W okresie lipiec - listopad 2015r. w (...) Sp. z o.o., uwzględniając ubezpieczoną i T. K., pracowało łącznie 12 osób. Zgodnie z polityką zarządu spółki pracownicy byli w pierwszej kolejności rekrutowani z grona znajomych i rodziny pracowników, a dopiero potem poszukiwano osób do pracy spoza firmy. W zainteresowanej spółce pracowała m.in. A. K. (3), bratowa ubezpieczonej, a także jej znajomi ze studiów. Osoby zatrudniane w zainteresowanej spółce pobierały wynagrodzenie w wysokości od 1.750 zł do około 2.170 zł brutto (listy płac za okres lipiec-listopad 2015r., k. 69-77 a.r., formularz obliczeniowy PIT-4 za okres lipiec-listopad, k. 79-87 a.s., zeznania T. K., protokół skrócony rozprawy z dnia 20 czerwca 2017r., k. 744 - 747 a.s. oraz nagranie rozprawy z dnia 20 czerwca 2017r., płyta CD - k. 748 a.s.).

Podczas wizyty w poradni ginekologicznej w dniu 12 sierpnia 2015r. A. K. (1) dowiedziała się, że jest w ciąży (karta ciąży, k. 267-270 a.s., dokumentacja medyczna - koperta, k. 495 a.s.). W trakcie zatrudnienia w zainteresowanej spółce ubezpieczona nie miała problemów zdrowotnych do września 2015r. Niezdolna do pracy stała się od 14 września 2015r. i trwało to do 26 października 2015r., a potem stale od dnia 2 listopada 2015r. aż do dnia porodu (zaświadczenia lekarskie, k. 90-96 a.r., dokumentacja medyczna - koperta, k. 495 a.s., zaświadczenie płatnika składek, k. 88 - 89 a.r.).

W okresie niezdolności ubezpieczonej do pracy jej obowiązki początkowo przejęła M. K. (2), a następnie M. G. i K. W.. T. K. przejął zadania związane z projektem rozwoju biura tłumaczeń. Ponadto w marcu 2016r. zainteresowana spółka podjęła współpracę z tłumaczką języka ukraińskiego i rosyjskiego I. K. (pisemne oświadczenia K. W. i M. G., k. 233-234 a.s., wydruki korespondencji e-mail, k. 235-260 a.s., umowa o współpracę, k. 609-612 a.s., zeznania M. K.

(2) - nagranie protokołu rozprawy, k. 647 a.s., zeznania T. K., protokół skrócony rozprawy z dnia 20 czerwca 2017r., k. 744 - 747 a.s. oraz nagranie rozprawy z dnia 20 czerwca 2017r., płyta CD -k. 748 a.s.).

W dniu 11 stycznia 2016r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. ponownie przeprowadził kontrolę w spółce (...) Sp. z o.o. Przedmiotem kontroli było zgłoszenie A. K. (1) do ubezpieczeń społecznych. Po przeprowadzeniu kontroli organ rentowy wydał w dniu 2 marca 2016r. decyzję nr (...), w której stwierdził, że A. K. (1) jako pracownik zainteresowanej spółki nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 27 lipca 2015r. W uzasadnieniu decyzji organ rentowy wskazał, iż w jego ocenie ubezpieczona nie świadczyła pracy w ramach zawartej z płatnikiem składek umowy o pracę, a jedynym celem jej zawarcia było osiągnięcie korzyści finansowych wynikających ze świadczeń z ubezpieczeń społecznych w postaci zasiłków chorobowych (decyzja ZUS z 11 stycznia 2016r., k. 1-5 a.r., protokół kontroli, k. 100-101 a.r.). A. K. (1) odwołała się od wskazanej decyzji ZUS (odwołanie z dnia 14 kwietnia 2016r., k. 2-17 a.s.).

Sąd Okręgowy ustalił powyższy stan faktyczny na podstawie dokumentów zgromadzonych przez organ rentowy i złożonych w toku postępowania sądowego przez ubezpieczoną. Podstawę ustaleń faktycznych stanowiły również zeznania świadków i stron.

Sąd dał wiarę w całości dowodom z dokumentów, których strony nie kwestionowały. Ich treść była spójna z zeznaniami świadków i stron, dlatego brak było podstaw do ich kwestionowania. Zeznania przesłuchanych świadków również zostały ocenione jako wiarygodne. M. K. (2) jest pracownikiem zainteresowanej spółki, zaś E. K. ze spółką współpracuje. W związku z tym wymienieni świadkowie mieli kontakt z ubezpieczoną, który opisali, wskazali czas, kiedy miało to miejsce i zadania, jakie ubezpieczona realizowała. Ich zeznania były spójne, choć nie wszystkie okoliczności pokrywały się. Nie wpłynęło to jednak na wiarygodność ww. świadków, bowiem każdy z nich na innych zasadach i w innym zakresie współpracował z zainteresowaną spółką, a tym samym z ubezpieczoną. Z uwagi na to M. K. (3), która była na co dzień w spółce i ściślej z ubezpieczoną współpracowała, wskazała więcej istotnych okoliczności niż E. K., której kontakt z A. K. (1) był ograniczony do określonych spraw.

Wiarygodne zdaniem Sądu były również zeznania A. K. (2) i M. W., które zgodnie potwierdziły rekrutację prowadzoną przez zainteresowaną spółkę w okresie poprzedzającym zatrudnienie A. K. (1) oraz współpracę z zainteresowaną spółką.

Sąd dał wiarę również zeznaniom stron. T. K., prezes zarządu zainteresowanej spółki w sposób szczegółowy odniósł się do kwestii związanych z zatrudnieniem ubezpieczonej w spółce, jej zakresu obowiązków oraz sposobu ich realizacji, a jego postawa nie budziła zastrzeżeń. Z podobnych względów Sąd uznał jako wiarygodne zeznania A. K. (1), która dokładnie przedstawiła motywy zatrudnienia w zainteresowanej spółce oraz okoliczności związane z wykonywaniem pracy. Sąd dokonując oceny zeznań stron miał na względzie, że ubezpieczoną i prezesa zarządu zainteresowanej łączą relacje rodzinne, jednakże, zdaniem Sądu, w toku postępowania nie wystąpiły żadne okoliczności mogące wzmocnić wiarygodność złożonych zeznań. Nadto, zeznania stron znajdowały potwierdzenie w zeznaniach świadków oraz w treści przedłożonych w sprawie dokumentów. Z tego względu Sąd nie miał podstaw, by ocenić, że sama tylko relacja rodzinna łącząca przesłuchanych jest wystarczającym powodem dla odmowy wiarygodności ich zeznań.

Sąd oddalił wniosek pełnomocnika organu rentowego o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu ginekologii na okoliczność, czy ubezpieczona była w dniu 27 lipca 2015r. zdolna do podjęcia zatrudnienia w zainteresowanej spółce (k. 283 a.s.). W ocenie Sądu przedmiotowy wniosek był zbędny mając na względzie treść innych dowodów, w szczególności obszerną dokumentację medyczną ubezpieczonej obrazującą przebieg jej ciąży (koperta, k. 495 a.s.), jak również pozostałe dowody zebrane w sprawie, wskazujące na faktyczne wykonywanie pracy. W tych okolicznościach przeprowadzenie wnioskowanego przez organ rentowy dowodu z opinii biegłego zmierzałoby jedynie do niezasadnego wydłużenia postępowania, stąd też przedmiotowy wniosek podlegał oddaleniu na podstawie art. 217 § 3 k.p.c.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Odwołanie A. K. (1) od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych(...) Oddział w W. z dnia 2 marca 2016r., nr (...), było zasadne i skutkowało zmianą decyzji.

Spór w rozpatrywanej sprawie koncentrował się wokół ważności umowy o pracę zawartej pomiędzy ubezpieczoną A. K. (1) a zainteresowaną (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W.. Zgodnie ze stanowiskiem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych przedmiotowa umowa o pracę nie była realizowana, gdyż strony nie udokumentowały wykonywania pracy przez ubezpieczoną, a zainteresowany nie posiadał adekwatnych środków finansowych na wypłatę wynagrodzenia, które było w ocenie organu rentowego zawyżone. Zdaniem organu rentowego, strony zawarły przedmiotową umowę o pracę jedynie w celu uzyskania dla ubezpieczonej korzystnych świadczeń z ubezpieczeń społecznych, co oznacza, że umowa ta miała charakter pozorny w myśl art. 83 § 1 k.c. i tym samym godziła w interesy pozostałych uczestników systemu ubezpieczeń społecznych jako sprzeczna z zasadami współżycia społecznego, zgodnie z art. 58 § 2 k.c. Ze wskazanym stanowiskiem nie zgodziła się odwołująca, która w toku postępowania starała się dowieść, iż

na rzecz zainteresowanej spółki faktycznie świadczyła pracę w ramach stosunku pracy, a w konsekwencji podlega ubezpieczeniom społecznym. Mając na względzie powyższe przedmiotem analizy Sądu w rozpatrywanej sprawie było to, czy ubezpieczona faktycznie realizowała łączący ją ze spółką stosunek pracy i czy następowało to w warunkach określonych w art. 22 k.p., a tym samym, czy łącząca ubezpieczoną i zainteresowaną umowa

o pracę była ważna i skuteczna, czy też, zgodnie z twierdzeniem organu rentowego, została zawarta dla pozorów, jedynie w celu uzyskania świadczenia z ubezpieczeń społecznych i w konsekwencji nie wywołała i nie wywołuje skutków w zakresie podlegania ubezpieczeniom społecznym.

Przystępując do oceny prawnej, w pierwszej kolejności wskazać należy, że dokonywana przez organ rentowy kontrola zgłoszeń do ubezpieczenia oraz prawidłowości i rzetelności obliczenia składki oznacza przyznanie Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych kompetencji do badania samego tytułu ubezpieczenia wynikającego z zawarcia umowy o pracę, a zatem badania również ważności takiej umowy (por. postanowienia Sądu Apelacyjnego w Krakowie: z dnia 10 stycznia 2013r., III AUa 1039/12 oraz z dnia 25 września 2012r., III AUa 398/12).

Jednym z przejawów realizowania stosunku pracy na tle interesu publicznego jest obowiązkowe uczestnictwo pracownika w systemie ubezpieczeń społecznych. Zgodnie z treścią art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 11 ust.1, art. 12 ust. 1 i art. 13 pkt. 1 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz. U. z 2016r. poz. 963), obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym: emerytalno-rentowemu, chorobowemu

1 wypadkowemu podlegają pracownicy w okresie od nawiązania stosunku pracy do dnia jego ustania. Za pracownika uważa się osobę pozostającą w stosunku pracy, z zastrzeżeniem ust. 2 i 2a (art. 8 ust. 1 ustawy emerytalnej). Podleganie pracowniczym ubezpieczeniom społecznym jest uwarunkowane nie tyle opłacaniem składek ubezpieczeniowych, ale legitymowaniem się statusem pracownika rzeczywiście świadczącego pracę w ramach ważnego stosunku pracy. Jeśli umowa o pracę nie wiąże się z wykonywaniem tej umowy, a zgłoszenie do ubezpieczenia następuje tylko pod pozorem istnienia tytułu ubezpieczenia w postaci zatrudnienia, to nie skutkuje to w sferze prawa do świadczeń z ubezpieczenia społecznego (zob. wyroki Sądu Najwyższego z 16 marca 1999r. II UKN 512/98; z 28 lutego 2001r II UKN 244/00).

Przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca - do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem (art. 22 § 1 k.p.). W ujęciu art. 22 § 1 k.p. stosunek pracy to relacja prawna łącząca pracodawcę i pracownika, na której treść składają się wzajemne prawa i obowiązki. Zgodnie z treścią powołanego przepisu zasadniczym elementem konstrukcyjnym stosunku pracy jest zobowiązanie pracownika do wykonywania pracy pod kierownictwem pracodawcy w czasie i miejscu przez niego wyznaczonym za wynagrodzeniem. Swoistość stosunku pracy wyraża się w jego cechach, które odróżniają go od stosunków cywilnoprawnych, a także zwyczajowej, okazjonalnej pomocy członków najbliższej rodziny świadczonej na rzecz określonego przedsiębiorcy, w ramach których świadczona jest praca. Do tych właściwości stosunku pracy należą: dobrowolność zobowiązania, zarobkowy charakter stosunku pracy, osobisty charakter świadczenia pracy oraz podporządkowanie pracownika co do

miejsca, czasu i sposoby wykonywania pracy, wyrażające się również w możliwości wydawania pracownikowi poleceń dotyczących pracy.

W rozpoznawanej sprawie organ rentowy wskazywał na okoliczność w postaci braku dowodów potwierdzających faktyczne świadczenie pracy przez A. K. (1), powołując się przy tym na nieważność zawartej umowy o pracę i odwołując się do konstrukcji pozorności oświadczenia woli (art. 83 § 1 k.c.) oraz naruszenia zasad współzycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.). Zgodnie z art. 83 § 1 k.c. nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów. Pozorność umowy wyraża się w braku zamiaru wywołania skutków prawnych przy jednoczesnym zamiarze stworzenia okoliczności mających na celu zmylenie osób trzecich. Nieważność spowodowaną pozornością czynności prawnej należy odróżnić od nieważności czynności prawnej sprzecznej z zasadami współzycia społecznego (art. 58 § 2 i 3 k.c.), o której również wspomina organ rentowy. Zgodnie z art. 58 § 2 i 3 k.c., nieważna jest czynność prawna sprzeczna z zasadami współzycia społecznego. Jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba, że z okoliczności wynika, że bez postanowień dotkniętych nieważnością, czynność nie zostałaby dokonana. Czynność prawna może być również sprzeczna z zasadami współzycia społecznego, przez które rozumie się na ogół obowiązujące w stosunkach między ludźmi reguły postępowania, które za podstawę mają uzasadnienie ocenne, a nie prawne. Odwołują się one do powszechnie uznawanych w całym społeczeństwie lub w danej grupie społecznej wartości i ocen właściwego, przyzwoitego, rzetelnego, lojalnego czy uczciwego zachowania. Zasady te obejmują nie tylko reguły moralne, lecz także obyczajowe (por. np. Z. Radwański (w:) System prawa prywatnego, t. 2, 2002, s. 240 i n.; M. Safjan (w:) K. Pietrzykowski, Komentarz, t. I, 2008, s. 327). W przypadku relacji stosunku pracy i zobowiązań publicznoprawnych w postaci uczestnictwa w systemie ubezpieczeń społecznych w orzecznictwie wskazuje się przede wszystkim na rażąco wysokie wynagrodzenie za pracę, które może być, w konkretnych okolicznościach, uznane za nieważne jako dokonane z naruszeniem zasad współzycia społecznego, polegającym na świadomym osiągnięciu nieuzasadnionych korzyści z systemu ubezpieczeń społecznych kosztem innych uczestników tego systemu (art. 58 § 3 k.c. w związku z art. 300 k. p.).

W wyniku przeprowadzonego postępowania dowodowego i dokonanych na jego podstawie ustaleń Sąd Okręgowy stwierdził, że sporna umowa o pracę z dnia 1 lipca 2015r. nie miała charakteru umowy pozornej, a stanowisko Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w tym zakresie było błędne. Poczynione przez Sąd Okręgowy ustalenia prowadziły bowiem do nie budzącego wątpliwości wniosku, zgodnie z którym stosunek prawny łączący A. K. (1) i (...) Sp. z o.o. posiadał wszystkie cechy stosunku pracy wymienione w art. 22 § 1 k.p., w tym, w szczególności, cechę świadczenia pracy przez ubezpieczoną na rzecz pracodawcy, gdyż jak wynika z zebranych w sprawie dowodów ubezpieczona faktycznie podjęła zatrudnienie w celu realizowania obowiązków w ramach zawartej umowy o pracę.

Przed wszystkim Sąd dał wiarę twierdzeniom ubezpieczonej i prezesa zarządu zainteresowanej spółki co do motywów podjęcia przez strony współpracy na podstawie umowy o pracę. Jak wynika z ich zeznań przyczyną zatrudnienia A. K. (1) przez zainteresowaną spółkę była chęć rozszerzenia działalności spółki o usługi w zakresie tłumaczeń. W ocenie Sądu, twierdzenia T. K. w zakresie, w jakim wskazywał, że stworzenie biura (działu) tłumaczeń prowadziłoby nie tylko do zmniejszenia wydatków ponoszonych przez spółkę w związku z prowadzoną działalnością turystyczną, lecz również do stworzenia nowego źródła zysku dla spółki, są logiczne z punktu widzenia ekonomii prowadzenia działalności gospodarczej i znajdują odzwierciedlenie w rzeczywistości. Powierzenie ubezpieczonej obowiązków związanych ze stworzeniem tego biura oraz zespołu tłumaczy było, zdaniem Sądu, zasadne. Ubezpieczona posiada bowiem nie tylko wykształcenie wyższe oraz status tłumacza przysięgłego, lecz również doświadczenie zawodowe w zakresie administracyjno- księgowym, gdyż przez kilka lat pracowała w biurze księgowym oraz prowadziła własną działalność gospodarczą. Posiadała więc stosowne kompetencje do zrealizowania tego zadania. Co więcej, pracodawca miał świadomość posiadania przez ubezpieczoną tych kompetencji, gdyż nie tylko z ubezpieczoną współpracował w latach poprzedzających jej zatrudnienie, lecz również znał ją osobiście mając na względzie więzi rodzinne łączące strony. W tym kontekście Sąd nie podzielił podejrzeń organu rentowego co do tego, że pokrewieństwo ubezpieczonej i prezesa zarządu zainteresowanej spółki mogło mieć wpływ na ważność umowy o pracę. Ubezpieczona zresztą nie jest jedynym krewnym T. K. zatrudnionym w spółce (...); oprócz niej pracownikiem spółki jest również bratowa, A. K. (3), a współnikiem mniejszościowym spółki jest jej brat M. K. (1). Dodatkowo Sąd miał na względzie, że strony

od samego początku postępowania nie ukrywały, że łączą je relacje rodzinne, wskazując ponadto w toku procesu, że zainteresowana spółka zatrudniając nowych pracowników w pierwszej kolejności prowadzi rekrutację wśród rodziny i znajomych pracowników, co znajduje potwierdzenie zarówno w wyeksponowanej wyżej relacji stron, jak również w zeznaniach świadków A. K. (2) i M. W., które są koleżankami ubezpieczonej ze studiów, a które zostały polecane T. K. w związku z przeprowadzaną przez spółkę rekrutacją na stanowisko koordynatora, objętego później przez ubezpieczoną. M. W. zresztą miała być w spółce zatrudniona, tak strony ustaliły. Między spółką i M. W., co M. W. potwierdziła w zeznaniach, zostały dokonane ustalenia odnośnie zatrudnienia na podstawie umowy o pracę, na stanowisku koordynatora ds. rynków wschodnich za wynagrodzeniem ok. 10.000 zł. Ostatecznie M. W. zrezygnowała jednak z zatrudnienia z przyczyn osobistych i wówczas ubezpieczona

zdecydowała się podjąć zatrudnienie w zainteresowanej spółce. To oznacza po pierwsze, że zainteresowana spółka poszukiwała pracownika zanim zatrudniła ubezpieczoną, a po drugie, że wykazana została celowość tego zatrudnienia. W świetle powyższego argument, że przed podjęciem pracy przez A. K. (1) stanowisko, które zajęła nie istniało, nie wydaje się istotny i nie może decydować o uznaniu umowy o pracę za nieważną.

Abstrahując od powyższego wskazać należy, iż zebrany w toku postępowania materiał dowodowy w żadnym razie nie potwierdza stanowiska Zakładu Ubezpieczeń Społecznych co do tego, że A. K. (1) nie wykonywała pracy w ramach zatrudnienia w zainteresowanej spółce. Sąd miał przy tym na względzie, że strona ubezpieczona przedłożyła w toku postępowania obszerną dokumentację, obejmującą korespondencję e-mail ubezpieczonej z klientami i pracownikami spółki, raporty, listy kontaktowe, raporty odnośnie możliwości rozszerzenia działalności zainteresowanej spółki o usługi tłumaczeniowe oraz projekty umów i materiały szkoleniowe. Faktyczne świadczenie przez ubezpieczoną pracy potwierdzili również zeznający w toku postępowania świadkowie, w szczególności M. K. (2), która pracowała z ubezpieczoną w tym samym pokoju i miała z nią kontakt praktycznie codziennie. Jak wynika z powyższych dowodów, głównym zadaniem ubezpieczonej, jako koordynatorki mającego powstać biura, było przeprowadzenie rozeznania na rynku tłumaczeń w W. i w najbliższych okolicach. Ubezpieczona miała zbadać, czy w regionie są tłumacze, którzy byliby zainteresowani współpracą ze spółką, a w dalszej kolejności nawiązać z nimi kontakt. Okoliczność ta znajduje potwierdzenie w przedłożonych przez ubezpieczoną raportach, wykazach biegłych ze wskazaniem ich specjalności czy też liście mailingowej, a także w zeznaniach świadków A. K. (2) i M. W., które zeznały, że ubezpieczona około września kontaktowała się z nimi z pytaniem, czy byliby zainteresowane zatrudnieniem w (...) Sp. z o.o. w charakterze tłumacza. Zadaniem ubezpieczonej było również rozważenie opłacalności podjęcia przez spółkę działalności w zakresie tłumaczeń na podstawie umowy franczyzy. Ubezpieczona przygotowała dla T. K. obszerny raport zawierający analizę tej tematyki, listę podmiotów, z którymi spółka mogłaby nawiązać współpracę oraz wstępne projekty umów, jakie miałyby ewentualnie zostać zawarte. Choć do podjęcia przez władze spółki decyzji o nawiązaniu współpracy na takiej podstawie finalnie nie doszło, to jednak okoliczność ta nie może przesądzać o tym, że ubezpieczona nie wykonała pracy analitycznej, która to podjęcia takiej decyzji doprowadziła. Taki wniosek jest nadto uzasadniony biorąc pod uwagę fakt, że działalność gospodarcza obejmuje różnego rodzaju działania, w tym również te, które wiążą się z planowaniem i polegają na dokonaniu analizy potencjalnej inwestycji, nawet jeśli inwestycja ta nie zostanie ostatecznie zrealizowana.

Podstawowym obowiązkiem ubezpieczonej było jednak dokonywanie tłumaczeń ustnych i pisemnych z języka ukraińskiego i na język ukraiński. Ubezpieczona była jedynym pracownikiem zainteresowanej spółki posiadającym uprawnienia do dokonywania takich tłumaczeń. Jak wynika z repertorium czynności tłumacza przysięgłego, ubezpieczona wykonywała na rzecz zainteresowanej średnio od 5 do 30 tłumaczeń dokumentów dziennie, a dołączona do akt sprawy korespondencja e-mail potwierdza, że również kontaktowała się z klientami spółki oraz z M. K. (2), która za wykonanie tłumaczeń wystawiała faktury VAT przekazywane następnie przez ubezpieczoną klientom zainteresowanej celem rozliczenia wykonanej usługi. Oprócz powyższych czynności ubezpieczona zajmowała się również tworzeniem materiałów szkoleniowych na zaplanowane w 2016 roku szkolenie dla pracowników zainteresowanej spółki.

Powyższe obowiązki ubezpieczona wykonywała przede wszystkim w siedzibie spółki, w godzinach od 7:30 do 15:30, a za ich wykonanie otrzymała wynagrodzenie przelewem na rachunek bankowy w wysokości uzgodnionej w umowie o pracę. W ocenie Sądu stworzone przez ubezpieczoną dokumenty, takie jak listy mailingowe, dokumenty szkoleniowe,

raporty i pisemne informacje były obszerne, a ich stworzenie wymagało zarówno poświęcenia stosownej ilości czasu oraz nakładu pracy i nie mogło nastąpić w innym czasie niż z tych dokumentów wynika.

W oparciu o zebrane w sprawie dowody Sąd nie miał również wątpliwości co do tego, że praca ubezpieczonej na rzecz zainteresowanej spółki nie odbywała się - jak twierdził organ rentowy - na tej podstawie, że ubezpieczona „współpracowała ze swoim bratem w ramach pozarolniczej działalności gospodarczej”. Z analizy cech stosunku pracy wynika, że immanentną cechą takiego stosunku jest podporządkowanie pracodawcy i tak właśnie było w przypadku ubezpieczonej. Zarówno A. K. (1), jak i T.

K., a także świadek M. K. (2), w sposób szczegółowy odnieśli się do tych kwestii w swoich zeznaniach wskazując, że ubezpieczona przynajmniej raz w tygodniu spotykała się z prezesem zarządu zainteresowanej spółki w celu omówienia zadań, które miała wykonać. Ponadto przygotowywała prezesowi zarządu cotygodniowe raporty z wykonanych zadań, przedstawiała mu również raporty związane z wyszukiwaniem informacji dotyczących planowanego rozszerzenia spółki, które potem były przez nich omawiane na spotkaniach. T. K. weryfikował wykonanie przez ubezpieczoną zleceń usług tłumaczenia, zgodność zastosowanej przez ubezpieczoną stawki ze stawką za stronę tłumaczenia przyjętą przez spółkę, a także terminowość wykonania zadań. W razie konieczności T. K. wydawał ubezpieczonej polecenia i ustalał priorytety podejmowanych przez nią działań. Wyglądało to odmiennie niż w przypadku umów o dzieło, które strony wcześniej zawierały. Wówczas ubezpieczona mogła odmówić wykonania zleceń, sama ustalała termin wykonania usługi bądź decydowała, czy ten termin, który spółka wskazała jej odpowiada i czy podejmie się realizacji zadania. Ponadto, ubezpieczona samodzielnie ustalała stawki, czas pracy i miejsce pracy, które nie znajdowało się w siedzibie spółki. Tymczasem w okresie umowy o pracę godziny oraz miejsce pracy ubezpieczonej ustalał prezes zarządu zainteresowanej spółki. On również wskazywał stawkę za godzinę wedle ustaleń spółki, określał termin, a także kolejność wykonywania zadań. Te okoliczności, które wskazały strony, potwierdziła świadek M. K. (2), która, jak wcześniej zostało wskazane, pracowała z ubezpieczoną w jednym pomieszczeniu. Z tej przyczyny miała świadomość co do specyfiki zatrudnienia A. K. (1), znała relacje panujące pomiędzy ubezpieczoną i jej przełożonym i była wobec tego wiarygodnym źródłem istotnych w sprawie informacji.

W ocenie Sądu zarzut organu rentowego, zgodnie z którym powierzone ubezpieczonej stanowisko nie było konieczne i niezbędne, należy uznać za nietrafny. Organ rentowy oparł swój wniosek o twierdzenie, że przed zatrudnieniem ubezpieczonej nie istniało powierzone jej stanowisko, a po udaniu się przez nią na zwolnienie lekarskie w związku z ciążą, nie został w jej zastępstwie zatrudniony dodatkowy pracownik. Zdaniem Sądu, przyjęcie dodatkowej osoby w miejsce pracownika nieobecnego, nawet przez dłuższy czas związany z macierzyństwem, nie zawsze jest jedynym sposobem zapewnienia swobody i ciągłości pracy zakładu i nie zawsze jest uzasadnione choćby z ekonomicznego punktu widzenia, w szczególności, gdy obowiązki wykonywane przez nieobecnego pracownika mogą zostać powierzone innym pracownikom lub zlecone innym podmiotom. W rozpatrywanej sprawie początkowo obowiązki ubezpieczonej przejęła M. K. (2), a następnie zostały one rozdzielone pomiędzy innych pracowników spółki M. G. i K. W., część obowiązków przejął również T. K., jednakże pod koniec pierwszego kwartału 2016 roku spółka zatrudniła tłumaczkę języka ukraińskiego i rosyjskiego I. K., co wynika z załączonej do akt sprawy umowy z marca 2016r. Podnieść również należy, że z zeznań prezesa zarządu zainteresowanej spółki wynika, iż spółka nie ma zamiaru kończyć współpracy z ubezpieczoną, a sporna umowa o pracę została z nią zawarta na czas nieokreślony, co pozwala przyjąć, że pracodawca oczekuje na powrót ubezpieczonej do pracy. Co się zaś tyczy argumentu organu rentowego co do tego, że wcześniej zainteresowana spółka współpracowała z ubezpieczoną w oparciu o umowy cywilnoprawne, to argument ten należy uznać za nietrafny przede wszystkim z tej przyczyny, że - jak wskazano wyżej - zainteresowana spółka planowała rozszerzyć swoją działalność o świadczenie usług z zakresu tłumaczeń. Niewątpliwie rozszerzenie działalności gospodarczej o dodatkowe usługi należy traktować jako inwestycję, która może wiązać się z dokonaniem zmian organizacyjnych, w tym stworzeniem nowych stanowisk i zatrudnieniem dodatkowych pracowników. Wraz z planowanym stworzeniem i prowadzeniem biura tłumaczeń i koordynacji ds. rynków wschodnich, jak wynikało z materiału dowodowego, powstała konieczność wykonywania obowiązków w zakresie wykraczającym poza typowe zlecenia tłumaczeń dokumentów, którymi ubezpieczona zajmowała się w ramach zawieranych w 2011 roku umów o dzieło. Na podstawie umowy o pracę, oprócz dokonywania tłumaczeń z języka ukraińskiego, ubezpieczona miała

zajmować się dodatkowo stworzeniem biura, bazy klientów i tłumaczy oraz koordynacją zleconych im działań. Innymi słowy, praca ubezpieczonej na stanowisku powierzonym jej na podstawie spornej umowy o pracę miała wyglądać inaczej niż miało to miejsce do tej pory. Z jednej strony zakres obowiązków był zdecydowanie większy w porównaniu do zakresu, jaki obowiązywał w poprzednich latach współpracy z zainteresowaną spółką. Ponadto, zmieniły się warunki i sposób wykonywania pracy, o czym była mowa.

Sąd nie podzielił argumentacji organu rentowego również co do tego, że przewidziana w umowie o pracę wysokość wynagrodzenia ubezpieczonej nie była uzasadniona ekonomicznie, a zainteresowana spółka nie miała środków finansowych na jego pokrycie. Z przedłożonych przez ubezpieczoną sprawozdań finansowych zainteresowanej spółki za lata 2014 i 2015 wynika, że spółka obraca środkami finansowym o dużej wartości, a ponadto doszło do zmian w strukturze jej wydatków. Przykładowo, koszty operacyjne spółki w zakresie zużycia materiałów i energii spadły z 91.700,65 zł w 2014 roku do 51.444,36 zł, w zakresie podatków i opłat z 3.037.659,79 zł w 2014 roku do 5.540,94 zł w roku 2015. Z kolei o ile przychody spółki uległy nieznacznemu spadkowi w 2015 roku w porównaniu z rokiem poprzednim (2.529.775,65 zł w 2015r. i 3.049.263,64 zł w 2014r.), to przychody ze sprzedaży towarów i materiałów uległy istotnemu obniżeniu z 3.393.413,84 zł w 2014 roku do 412.303,99 zł w roku 2015. W 2014 roku przychody spółki osiągnęły kwotę 6.442.677,48 zł przy kosztach operacyjnych wynoszących 6.255.527,29 zł, z kolei w roku 2015 przychody spółki wynosiły 2.942.079,64 zł przy kosztach operacyjnych w wysokości 2.882.256,82 zł. Powyższe oznacza co prawda, że w latach 2013-2015 zysk spółki ulegał zmniejszeniu z 320.431,53 zł w roku 2013 do 8.601,10 zł w roku 2015, jednakże w ocenie Sądu taki spadek nie w każdym przypadku będzie uzasadniał stwierdzenie, że dany podmiot znajduje się w niekorzystnej sytuacji finansowej. Może on mieć bowiem charakter przejściowy, może być związany z niepomyślnymi okolicznościami na rynku bądź ze zmianami organizacyjnymi. Przenosząc powyższe na przypadek zainteresowanej spółki ponownie należy wskazać, że spółka planowała rozszerzenie działalności o dodatkowe usługi, co choć niewątpliwie wiązało się z dodatkowymi kosztami, to w dłuższej perspektywie mogło przynieść jej zysk. W tych okolicznościach, w ocenie Sądu, zatrudnienie pracownika, nawet za tak wysokim wynagrodzeniem, jak miało to miejsce w przypadku ubezpieczonej, nie stanowiło w efekcie istotnego obciążenia dla spółki, która - co przedstawiają ww. sprawozdania - posiada solidny potencjał finansowy. Odnosząc się zaś do adekwatności wysokości wynagrodzenia, na co organ rentowy również się powoływał, wskazując choćby wynagrodzenia innych pracowników zatrudnianych przez zainteresowaną, to w ocenie Sądu, mając na względzie zakres obowiązków ubezpieczonej oraz jej kompetencje, w tym przede wszystkim posiadane wykształcenie, uprawnienia i doświadczenie zawodowe, należało uznać kwotę wynagrodzenia za odpowiednią.

Ubezpieczona miała więcej obowiązków niż inni pracownicy i były one w zdecydowanej większości związane ze stworzeniem nowego działu w ramach przeprowadzanej przez spółkę inwestycji. Ponadto podobna kwota, jaką otrzymała A. K. (1) została ustalona również z M. W., która zatrudnienia ostatecznie nie podjęła.

Podsumowując, A. K. (1) wykazała w przeprowadzonym postępowaniu w sposób jednoznaczny, że zarówno po jej stronie, jak i (...) Sp. z o.o. istniały realne motywy i potrzeba nawiązania stosunku pracy, czego konsekwencją było zawarcie umowy o pracę z dnia 1 lipca 2015r. Na podstawie tej umowy ubezpieczona w sposób rzeczywisty wykonywała pracę, zgodnie z powierzonym jej zakresem obowiązków, co znajduje potwierdzenie w zgromadzonym w toku postępowania obszernym materiale dowodowym. Zdaniem Sądu materiał dowodowy, przynajmniej w takiej części, jaka obejmuje wiadomości e-mail, raporty, projekty czy materiały szkoleniowe, nie mógł - wbrew sugestiom ZUS - zostać stworzony, aby uwiarygodnić świadczenie pracy. Jeśli ubezpieczona faktycznie prowadziła korespondencję e-mailową w czasie pomiędzy zawarciem umowy o pracę a datą, w której stała się niezdolna do pracy, to faktycznie pracę realizowała. W tej sytuacji zarzut celowego tworzenia dowodów nie mógł być oceniony jako zasadny i nie mógł prowadzić do stwierdzenia nieważności umowy o pracę z uwagi na pozorność złożonych oświadczeń.

Zdaniem Sądu w sprawie nie zachodziły również podstawy do stwierdzenia nieważności oświadczeń ze względu sprzeczność z zasadami współżycia społecznego. Ubezpieczona zawierając umowę o pracę nie wiedziała o ciąży, jednakże nawet przy założeniu, że okoliczność taka miała miejsce, to z utrwalonych poglądów judykatury wynika, iż „samo zawarcie umowy o pracę w okresie ciąży nawet gdyby głównym motywem było uzyskanie zasiłku macierzyńskiego nie jest naganne, ani tym bardziej sprzeczne z prawem.” (m.in. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi

z dnia 5 listopada 2013r., III AUa 120/13; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 2006r., III UK 156/05; wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 23 stycznia 2013r., III AUa 822/12). Wprawdzie okres, jaki upłynął pomiędzy datą zawarcia umowy o pracę a datą niezdolności do pracy był stosunkowo krótki, jednak ta okoliczność jako jedyna nie może skutkować stwierdzeniem braku podstaw do podlegania ubezpieczeniom społecznym. Przepisy prawa nie zawierają bowiem żadnych ograniczeń, jeśli chodzi o to, w jakim czasie może dojść do nawiązania stosunku pracy. Przepisy nie wskazują również przez jaki okres powinny być opłacane składki na ubezpieczenie społeczne, by późniejsza wypłata świadczeń związanych z chorobą i macierzyństwem nie naruszała zasad solidaryzmu, równego traktowania ubezpieczonych, ochrony interesów i nie pokrzywdzenia innych ubezpieczonych oraz nieuszczipiania środków zgromadzonych w ramach ubezpieczenia. Co więcej, ratio legis ustawy

o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa jest zapewnienie ubezpieczonym godziwego zabezpieczenia w razie choroby

1 macierzyństwa. Uwzględniając więc, że ubezpieczenie to nie jest determinowane regułą adekwatności między wysokością i długością opłacania składki a wysokością pobranych świadczeń, oczywiste staje się, że w obrębie ryzyka ubezpieczeniowego mieści się sytuacja kobiety w ciąży podejmującej zatrudnienie, za wynagrodzeniem ekwiwalentnym względem świadczonej pracy. Oznacza to, że powołanie się na przepis art. 58 § 2 k.c. z uwagi na wystąpienie celu obliczonego na naruszenie zasad współzycia społecznego, możliwe jest wyjątkowo. Ocena w tym zakresie ma charakter zindywidualizowany, a jej zmienną jest całokształt okoliczności sprawy. W przedmiotowej sprawie okoliczności, na które Sąd wskazał powyżej, zdecydowały o uznaniu oświadczeń złożonych przez strony stosunku pracy za ważne. Wobec tego fakt niezdolności do pracy po stosunkowo krótkim czasie zatrudnienia u pracodawcy nie może rodzić zarzutów, że ubezpieczona dążyła do uzyskania świadczeń kosztem innych ubezpieczonych, z naruszeniem zasad współzycia społecznego.

Podsumowując, Sąd Okręgowy ocenił, że w przypadku spornego stosunku prawnego nie doszło do złożenia nieważnych oświadczeń przez strony stosunku pracy, czy to w myśl art. 83 k.c., czy na podstawie art. 58 k.c. Skoro ubezpieczona od dnia 27 lipca 2015r. wykonywała pracę w ramach stosunku pracy zawartego w dniu 1 lipca 2015r. i łączącego ją z zainteresowaną spółką, to jako pracownik tej spółki podlega ubezpieczeniom społecznym od dnia zawarcia przedmiotowej umowy.

W tych okolicznościach Sąd Okręgowy uznając odwołanie A. K. (1) za zasadne, na podstawie art. 477⁽¹⁴⁾ § 2 k.p.c., zmienił zaskarżoną decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych(...) Oddział w W. 2 marca 2016r., nr (...) i orzekł jak w punkcie 1 sentencji wyroku.

Sąd na podstawie art. 98 k.p.c. zasądził od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. na rzecz A. K. (1) kwotę 4.800 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Wskazana kwota stanowiąca stawkę minimalną została ustalona na podstawie rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 roku, poz. 1804).

Wysokość stawki minimalnej kosztów zastępstwa procesowego w tego rodzaju sprawach jak rozpatrywana, powinna być ustalana przy uwzględnieniu wartości przedmiotu sporu. W uchwale składu 7 sędziów z dnia 20 lipca 2016r. mającej moc zasady prawnej Sąd Najwyższy wskazał, że w sprawie o ustalenie istnienia bądź nieistnienia stosunku ubezpieczenia społecznego lub jego zakresu (o objęcie obowiązkiem ubezpieczenia społecznego; o podleganie ubezpieczeniom społecznym) do niezbędnych kosztów procesu zalicza się wynagrodzenie reprezentującego stronę radcy prawnego, biorąc za podstawę zasądzenia opłaty za jego czynności z tytułu zastępstwa prawnego stawki minimalne określone w § 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j.: Dz. U. z 2013r., poz. 490 ze zm.) (III UZP 17/15).

W niniejszej sprawie wartość przedmiotu sporu z uwagi na wysokość wynagrodzenia ubezpieczonej i należne składki na ubezpieczenia społeczne, przewyższa 10.000 zł, a zatem stawka minimalna ' kosztów zastępstwa procesowego, według

stanu prawnego obowiązującego w dacie wpływu odwołania (18 kwietnia 2016r.), wynosi 4.800 zł i taką Sąd zasądził w punkcie 2 wyroku.

ZARZĄDZENIE

(...)